

Andrzej Zieliński

Uzyskanie przez opiekuna zezwoleń sądu opiekuńczego w ważniejszych sprawach

Palestra 33/11-12(383-384), 43-52

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zaskarżony wyrok już po dniu wejścia w życie noweli z dnia 18 kwietnia 1985 r., czy też do wszystkich spraw rozpoznawanych po tym dniu, niezależnie od tego, kiedy doszło do uchylecia wyroku.

Dla oceny, czy dany skład sądu — lub dany konkretny sędzia — może rozpoznawać sprawę, istotne są przepisy obowiązujące w chwili rozpoznawania sprawy, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej.⁴⁰ Jeśli więc od dnia wejścia w życie noweli z 1985 r. sędzia, który uczestniczył w wydaniu zaskarżonego wyroku w sprawie przekazanej do ponownego rozpoznania, wyłączonej jest — z mocy art. 388 § 1 k.p.c. w nowym brzmieniu — z rozpoznawania tej sprawy, to nie może brać w niej udziału bez względu na czas, w jakim doszło do uchylecia poprzedniego wyroku. Wyłączenie — co już kilkakrotnie podkreślano — następuje bowiem nie z mocy orzeczenia sądu rewizyjnego, lecz z mocy prawa, a to zaczęło obowiązywać od dnia 1 lipca 1985 r.

W tej sytuacji odmienne uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1986 r. III CZP 13/86⁴¹ i z dnia 30 maja 1962 r. III CO 4/61⁴² są nietrafne. Godne aprobaty pozostają natomiast zapatrywania zawarte w orzeczeniach Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1959 r. 3 CR 303/59,⁴³ z dnia 7 października 1963 r. III CR 86/63⁴⁴ i z dnia 16 stycznia 1987 r. I CR 385/86.⁴⁵

⁴⁰ Bliżej o tym W. Siedlecki: Zasady wyrokowania w procesie cywilnym, Warszawa 1957, s. 206 i nast.

⁴¹ Patrz: przypis 17.

⁴² OSPiKA 1963, nr 6, poz. 142 z krytyczną glosą W. Siedleckiego.

⁴³ Patrz: przypis 18.

⁴⁴ OSPiKA 1964, z. 11, poz. 221.

⁴⁵ OSNCAP 1988, nr 5, poz. 66.

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

UZYSKANIE PRZEZ OPIEKUNA ZEZWOLENIA SĄDU OPIEKUŃCZEGO W WAŻNIEJSZYCH SPRAWACH

Artykuł omawia problematykę „spraw ważniejszych” z zakresu opieki dotyczących: dobra dziecka, wszczynania postępowania w sprawach o wydanie zezwoleń na podstawie art. 593 k.p.c., uczestników tego postępowania, przebiegu postępowania oraz charakteru i treści postanowień wydanych w ramach art. 593 k.p.c., wystuchania uczestników i osób bliskich oraz skutków prawnych wydawanych w tym postępowaniu postanowień.

I

Postępowanie o uzyskanie przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku osoby poddanej opiece, stanowią jeden z ważkich środków nadzoru sprawowanego przez sąd opiekuńczy nad działalnością opiekuna.

Opiekun jest nie tylko uprawniony, ale i obowiązany do kierowania osobą podlegającą opiece, do reprezentowania jej oraz do zarządzania jej majątkiem (art. 155 k.r.o.). Należy w związku z tym podkreślić, że uprawnienia opiekuna korespondują ściśle z jego obowiązkami.

W myśl art. 155 § 2 k.r.o. do sprawowania opieki stosuje się odpowiednio przepisy o władzy rodzicielskiej z zachowaniem przepisów art. 145—164 k.r.o. Jednakże przepis art. 156 k.r.o. nakazujący opiekunowi uzyskiwanie zezwolenia sądu opiekuńczego we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku podopiecznego, stanowi poważne ograniczenie praw opiekuna. Takiego ograniczenia nie przewiduje kodeks przy wykonywaniu władzy rodzicielskiej (art. 97 § 2 k.r.o. w związku z art. 582 k.p.c.). Podstawowa różnica polega tu na obowiązku uzyskiwania przez opiekuna zezwolenia sądu opiekuńczego w sprawach dotyczących również osoby podopiecznego, natomiast rodzice takiemu ograniczeniu ich władzy nie podlegają.

Różnice w stosunkach między rodzicami a dziećmi oraz różnice w stosunkach między opiekunem a pupilem nie pozwalają na stosowanie wszystkich przepisów o władzy rodzicielskiej do opieki. Dlatego też kodeks rodzinny i opiekuńczy zaleca w art. 155 § 2 k.r.o. tylko odpowiednie stosowanie tych przepisów, co sprawia, że należy pominąć te wszystkie postanowienia, które z istoty rzeczy odnoszą się i mogą się odnosić wyłącznie do stosunków między rodzicami a dziećmi. Pozostałe natomiast przepisy o władzy rodzicielskiej stosuje się do opieki, z tym jednak zastrzeżeniem, że zawsze należy mieć na uwadze różnicę, jaka zachodzi pomiędzy tymi dwiema instytucjami: władzą rodzicielską i opieką. Wprawdzie rodzice i opiekunowie mają powierzone te same zadania, jednakże nie uzasadnia to identyfikowania ich obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby, nad którą sprawują opiekę.

Trafnie podkreśla A. Łapiński, że opieka prawna stanowi surogat władzy rodzicielskiej, dlatego też ustawodawca przejawia mniejsze zaufanie do pieczy sprawowanej przez opiekuna, określając jego sytuację prawną odmiennie od statusu rodzica naturalnego.¹

¹ A. Łapiński: *Ograniczenie władzy rodzicielskiej*, 1975, s. 72.

Należy zawsze mieć na uwadze różnice, jakie zachodzą w więzach uczuciowych rodziców i opiekuna wobec poddanego ich opiece. Zaufanie pokładane w rodzicach z natury rzeczy jest większe, przede wszystkim ze względu na łączące ich z dziećmi pokrewieństwo. Tymczasem opiekun przez sprawowanie opieki wykonuje swój obowiązek obywatelski, co *ipso facto* musi prowadzić zarówno do wzmożonej kontroli nad jego działalnością, jak i do ograniczenia uprawnień w porównaniu z uprawnieniami rodziców. Jednocześnie zasięg obowiązków opiekuna musi być mniejszy niż rodziców.

Te właśnie względy przemawiają za celowością nadzoru sądu opiekuńczego nad sprawowaniem opieki, co wyraża się m.in. w ustawowym obowiązku uzyskiwania przez opiekuna zezwolenia we wszelkich „ważniejszych sprawach” wchodzących w zakres opieki. Nadzór sądu opiekuńczego wykonywany jest *ex lege* i w sposób ciągły.

II

Za sprawy ważniejsze w rozumieniu art. 156 k.r.o. należy uważać wszystkie te sprawy, które mogą w istotny sposób wpłynąć na zasadnicze kierunki rozwoju podopiecznego² oraz na jego sytuację majątkową.

W literaturze słusznie podkreśla się, że trudno jest ustalić ściśle kryterium wyróżniające sprawy „ważniejsze”.³ W wypadkach wątpliwych należy zawsze kierować się dobrem dziecka.⁴

Sąd Najwyższy w zaleceniach kierunkowych w sprawie wzmożenie ochrony rodziny podkreślił w sposób stanowczy, że dobro dziecka stanowi kryterium rozstrzygające o treści orzeczeń wydawanych przez sąd opiekuńczy w toku trwania opieki.⁵

Stanowisko to zasługuje na pełną aprobatę. Zauważyć bowiem trzeba, że „dobro dziecka” stanowi klauzulę generalną, która umożliwia sądowi opiekuńczemu elastyczne stosowanie prawa w granicach uregulowań ustawowych, zezwalając na przyjęcie w konkretnej sytuacji najbardziej optymalnego rozstrzygnięcia.⁶ Zasada dobra dziecka, tak zdecydowanie akcentowana w kodeksie rodzinnym

² F. Zedler: Sądy rodzinne — Wybrane zagadnienia organizacyjne i procesowe, 1984, s. 73.

³ A. Łapiński: op. cit., s. 73.

⁴ F. Zedler: op. cit., s. 73.

⁵ OSNCP nr 9/1976, poz. 184, s. 23.

⁶ Por. H. Dolecki: Ingerencja sądu opiekuńczego w wykonywanie władzy rodzicielskiej, 1983, s. 38.

i opiekuńczym, koresponduje z Deklaracją Praw Dziecka uchwaloną przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20.XI.1959 r., w której zakłada się, że podstawą wszelkiej działalności opiekuńczej powinno być dobro dziecka.

Ponieważ art. 156 k.r.o. wymienia odrębnie sprawy dotyczące osoby podopiecznego i sprawy dotyczące jego majątku, przeto należy pojęcie „ważniejszych spraw” również traktować odrębnie w stosunku do osoby oraz odrębnie w stosunku do majątku pupila.

Przykładowo do ważniejszych spraw dotyczących osoby poddanej opiece należy zaliczyć takie sprawy, jak:

1. oznaczenie miejsca pobytu podopiecznego,
2. wybór zawodu dla małoletniego,
3. wyrażenie zgody na uznanie małoletniego dziecka (art. 74 k.r.o.),
4. wyrażenie zgody na przysposobienie małoletniego (por. art. 119 k.r.o.),
5. poddanie podopiecznego skomplikowanemu zabiegowi medycznemu,
6. wszczęcie postępowania cywilnego we wszystkich „ważniejszych sprawach” podopiecznego,
7. cofnięcie pozwu połączone ze zrzeczeniem się roszczenia,
8. przedmiotowe przekształcenie powództwa w „ważniejszych sprawach”,
9. zawarcie ugody,
10. wniesienie powództwa wzajemnego w „ważniejszych sprawach”,
11. cofnięcie środka odwoławczego,
12. rozwiązanie umowy o pracę lub świadczenie innych usług.⁷

Natomiast do „ważniejszych spraw” dotyczących majątku podopiecznego należy zaliczyć wszystkie czynności prawne przekraczające zakres zwykłego zarządu, a między innymi:

1. nabywanie, zbywanie i obciążanie nieruchomości oraz praw na nieruchomościach,
2. nabywanie, zakładanie, wydzierżawianie i zbywanie przedsiębiorstwa zarobkowego,
3. zaciąganie i udzielanie pożyczek,
4. zaciąganie zobowiązań wekslowych,
5. udzielanie poręczeń i przejmowanie cudzych długów,
6. zawieranie umów dzierżawy dotyczących nieruchomości,
7. czynienie darowizn,
8. zrzekanie się i odrzucanie spadku,

⁷ Por. A. Łapiński: op. cit., s. 73 i n.; A. Zieliński: Sytuacja prawna opiekuna w postępowaniu cywilnym, NP nr 7—8/1978, s. 1089 i n.

9. zawieranie ugód lub czynienie zapisów na sąd polubowny, jeżeli ich przedmiotem są wymienione wyżej czynności prawne,⁸
10. odebranie z depozytu sądowego kosztowności, papierów wartościowych i innych dokumentów należących do osoby poddanej opiece.

III

Postępowanie o uzyskanie omawianego zezwolenia uregulowane jest w art. 593 k.r.o., który stanowi, co następuje:

„Zezwolenia we wszelkich ważniejszych sprawach, które dotyczą osoby lub majątku osoby pozostającej pod opieką, udziela sąd opiekuńczy na wniosek opiekuna. Postanowienie staje się skuteczne z chwilą uprawomocnienia się i nie może być zmienione ani uchylone, jeżeli na podstawie zezwolenia powstały skutki prawne względem osób trzecich”.

Istotne znaczenie w omawianym zakresie ma forma wszczęcia postępowania. Jak wynika z cytowanego przepisu art. 593 k.p.c. (zgodnie zresztą z zasadą wyrażoną w art. 506 k.p.c.), postępowanie o uzyskanie zezwolenia wszczyna się na wniosek opiekuna. Jednakże w myśl art. 570 k.p.c. (w związku z art. 506 k.p.c.) sąd opiekuńczy może wszcząć postępowanie również z urzędu. Stąd wniosek, że postępowanie w sprawach uregulowanych w art. 593 k.p.c. może być wszczęte zarówno na wniosek opiekuna jak i z urzędu. *Ratio legis* art. 570 k.p.c. polega bowiem na wyposażeniu sądu opiekuńczego w skuteczny środek ingerencji w sprawowanie opieki, zwłaszcza gdy opiekun nie wykonuje należycie swoich obowiązków wobec podopiecznego. Stanowisko takie znajduje także uzasadnienie w klauzuli generalnej „dobra dziecka”, którego ochrona należy do podstawowych zadań sądu opiekuńczego. Wszczęcie postępowania z urzędu powinno przy tym następować zawsze wtedy, kiedy sąd opiekuńczy uzna, że nieskładanie wniosku przez opiekuna narusza interes pupila.

Przepisy art. 506 i 570 k.p.c., stwarzając możliwości wszczynania postępowania opiekuńczego z urzędu, nie określiły jednak formy, w

⁸ Andrzej Zieliński: Piecza nad majątkiem osoby poddanej opiece, *Palestra* nr 1/1985, s. 21. Czynności te zostały szczegółowo wymienione w art. 27 prawa opiekuńczego z 14.V. 1946 r. i art. 29 prawa rodzinnego z 1946 r. i mogą nadal stanowić przykłady czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu. Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uchwale całej Izby Sądu Najwyższego z dnia 21.VI.1961 r. 1 CD 16/61 (OSNCP 1963, poz. 187), a potwierdził je w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 30.IV.1977 r. III CZP 73/76 (OSNCP 1978, poz. 19).

jakiej to wszczęcie powinno nastąpić. W literaturze prawniczej pojawiły się dwa poglądy w tej kwestii.

Według pierwszego z nich sąd nie wydaje żadnego postanowienia o wszczęciu postępowania, jeżeli wszczyna je z urzędu. Dniem wszczęcia postępowania jest data podjęcia przez sąd pierwszej czynności.⁹ Drugi pogląd wypowiada zasadę, że wszczęcie postępowania powinno nastąpić przez wydanie postanowienia.¹⁰

Za trafny należy uznać m.zd. pogląd, że wszczęcie postępowania przez sąd opiekuńczy z urzędu powinno następować przez wydanie postanowienia, określającego jego przedmiot i zakres. Uczestnicy postępowania bowiem powinni mieć dokładne rozpoznanie przedmiotu badania sądu, tak aby mogli przygotować się do posiedzenia (rozprawy), co zapewni im należyte możliwości obrony ich praw (art. 369 pkt 5 k.p.c.). Jednocześnie sądowi opiekuńczemu ułatwi to zebranie materiału dowodowego i powzięcie właściwej decyzji w sprawie.¹¹

Dodać jeszcze należy, że cofnięcie wniosku przez opiekuna o wydanie zezwolenia przewidzianego w art. 593 k.p.c. jest bezskuteczne (art. 514 § 2 k.p.c.).

Odrębne zagadnienie stanowi kwestia, kto jest uczestnikiem postępowania w tych sprawach. Według art. 510 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Jeżeli weźmie on udział, staje się uczestnikiem postępowania.

Uczestnikiem postępowania w sprawach dotyczących opieki jest niewątpliwie opiekun, ponieważ wynik postępowania dotyczy bezpośrednio jego praw i obowiązków (art. 510 w związku z art. 676 § 1 k.p.c.).

W każdym postępowaniu przed sądem opiekuńczym centralną postacią jest osoba, której ma postępowanie dotyczyć (art. 569, 573, 576 k.p.c.).¹² Jest ona podmiotem tego postępowania (art. 569 k.p.c.), a w związku z tym jest bezpośrednio zainteresowana wynikiem tego postępowania w rozumieniu art. 510 k.p.c. Zgodnie z art. 573 § 1 k.p.c. osoba pozostająca pod opieką ma zdolność do podejmowania czynności w postępowaniu dotyczącym jej osoby. Oznacza to, iż małoletni, który ukończył 13 lat, jest uczestnikiem

⁹ B. Dobrzański (w:) Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, Warszawa 1975, s. 778.

¹⁰ F. Zedler: op. cit., s. 92 i cytowana tam literatura; H. Dolecki: op. cit., s. 90 i cytowana tam literatura.

¹¹ Bliżej na ten temat — zob. F. Zedler: tamże; H. Dolecki: tamże.

¹² E. Wengerek: (w:) J. Policzkiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek: Postępowanie nieprocesowe, 1980, s. 144.

postępowania w sprawie udzielenia opiekunowi zezwolenia w trybie art. 593 k.p.c.¹³

Uczestnikami tego postępowania mogą być również osoby bliskie (art. 576 k.p.c.). Trafnie stwierdził H. Dolecki, że pojęcie osób bliskich na gruncie art. 576 k.p.c. należy traktować szeroko i traktować jako osoby bliskie te, które są związane węzłami nie tylko pokrewieństwa, ale i powinowactwa, a nawet takie, które są związane z podopiecznym uczuciowo.¹⁴

Nie wszystkie jednak osoby bliskie będą uczestnikami omawianego postępowania. Należy tutaj stosować kryterium celowości. Podstawowym celem uczestnictwa w postępowaniu osób bliskich jest uzyskanie możliwie szerokiej informacji dotyczącej stanu faktycznego sprawy, a co za tym idzie — możliwości należytego jej rozstrzygnięcia.¹⁵ Biorąc pod uwagę to kryterium, za osoby bliskie, których postępowanie dotyczy, należy uważać te osoby, które ze względu na łączący je stosunek z podopiecznym znają jego sprawy życiowe i majątkowe.¹⁶

Osoby te należy wysłuchać (art. 576 zd. 2 k.p.c.). Jednakże samo wysłuchanie nie nadaje tym osobom charakteru uczestników postępowania. Staną się one uczestnikami postępowania dopiero wówczas, gdy wynik postępowania będzie dotyczyć ich praw i wskutek tego wezmą one udział w postępowaniu lub zostaną przez sąd wezwane do udziału w sprawie (art. 510 k.p.c.).¹⁷ Odmienne stanowisko prowadziłoby do utrudniania i przewlekania samego postępowania.

Należy jednak podkreślić, że każdy zainteresowany wynikiem tego postępowania powinien wziąć w nim udział. Dlatego sąd opiekuńczy, jeżeli okaże się, że zainteresowany nie jest uczestnikiem postępowania w sprawie z art. 593 k.p.c., wezwie go do udziału w sprawie.¹⁸

¹³ Andrzej Zieliński: Zdolność do dokonywania czynności procesowych przez osobę poddaną opiece, *Palestra* nr 6—7/1982, s. 22 i n. Autor przytacza literaturę przedmiotu oraz uzasadnia swoje stanowisko dotyczące podopiecznego jako uczestnika postępowania. Patrz także: K. Korzan: *Postępowanie nieprocesowe*, 1987, s. 335; H. Dolecki: *op. cit.*, s. 78 i n.

¹⁴ H. Dolecki: *op. cit.*, s. 87 i przytoczona tam obszerna literatura.

¹⁵ Por. Adam Zieliński: *Sądownictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich*, 1975, s. 109.

¹⁶ F. Zedler: *op. cit.*, s. 95.

¹⁷ F. Zedler: *tamże*; W. Berutowicz: *Postępowanie cywilne w zarysie*, 1983, s. 257.

¹⁸ Konieczność wzywania do udziału w sprawie wszystkich zainteresowanych podkreśla uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 15.VII.1974 r. *Kw.Pr.* 2/74, OSNCP nr 12/1974, poz. 203.

Sąd opiekuńczy przed wydaniem zezwolenia powinien wnikliwie i wszechstronnie zbadać sprawę i dokonać gruntownej analizy materiału koniecznego do stosownego rozstrzygnięcia. Zważyć przy tym trzeba, że rozstrzygnięcie to powinno się kierować wyłącznie dobrem osoby pozostającej pod opieką i interesem społecznym.

W celu dokonania należytej oceny sąd opiekuńczy powinien rozważyć zastosowanie art. 574 § 1 k.p.c. i po nakazaniu osobistego stawienia osoby poddanej opiece wysłuchać ją także wtedy, gdy nie jest ona uczestnikiem postępowania.

Wysłuchanie małoletniego powinno mieć tu na uwadze cel wychowawczy, polegający na wyrobieniu u małoletniego tak ważnych cech, jak poczucie współodpowiedzialności za decydowanie o jego sprawach, a także na wykazaniu mu, że nie jest on jedynie biernym przedmiotem rozstrzygnięcia.¹⁹

Jeżeli przedmiotem postępowania ma być uzyskanie zezwolenia na zawarcie umowy, to kandydat na kontrahenta umowy nie może być uczestnikiem postępowania, nie ma on bowiem w rozumieniu art. 510 k.p.c. interesu prawnego (co nie wyklucza jednak, że może on być wysoce zainteresowany w udzieleniu zezwolenia, ale jest to jego interes życiowy, a nie prawny).²⁰

W niektórych wypadkach sąd opiekuńczy powinien korzystać z pomocy kuratora rodzinnego (rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 24.XI.1986 r. w sprawie kuratorów sądowych — Dz. U. Nr 43, poz. 212), zasięgać opinii psychologa (np. co do predyspozycji w sprawie wybrania zawodu), zasięgać opinii biegłych (np. w sprawach majątkowych) itp.

Według kodeksu postępowania cywilnego rozprawa w postępowaniu nieprocesowym odbywa się w wypadkach wskazanych w ustawie, w innych natomiast wypadkach wyznaczenie rozprawy zależy od uznania sądu (art. 514 § 1 k.p.c.).

W postępowaniu dotyczącym udzielenia zezwolenia z art. 593 k.p.c. rozprawa nie jest obligatoryjna. Wydaje się, że omawiane sprawy dotyczące zezwoleń dla opiekuna mogą się odbywać na posiedzeniu z uwzględnieniem dyrektyw przewidzianych w art. 514 k.p.c.

Rozprawę należy wyznaczyć, jeżeli sąd opiekuńczy uzna, że przemawia za tym dobro podopiecznego, a w szczególności to, że rozprawa przyczyni się do lepszego wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności koniecznych do podjęcia optymalnej decyzji.

¹⁹ Por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31.III.1955 r. i CP 78/54, OSN nr 1/1957, poz. 6.

²⁰ Por. Kodeks postępowania cywilnego — Komentarz, 1975, s. 902 (patrz: przyp. 9).

Ponieważ kodeks postępowania cywilnego nie określa wyraźnie formy wysłuchania uczestników, przeto przyjmuje się, że może ono nastąpić na posiedzeniu sądowym lub pośrednio przez zażądanie oświadczenia na piśmie. Wydaje się, że ze względu na wagę omawianych spraw, w postępowaniu z art. 593 k.p.c. regułą powinno być wysłuchanie uczestników na posiedzeniu.

Postanowienie o udzieleniu zezwolenia opiekunowi staje się skuteczne dopiero z chwilą uprawomocnienia się (art. 593 zd. drugie k.p.c.). Przepis ten stanowi wyjątek od ogólnych zasad postępowania przed sądem opiekuńczym, według których postanowienia sądu opiekuńczego są skuteczne i wykonalne z chwilą ich ogłoszenia, a jeżeli ogłoszenia nie było, z chwilą ich wydania (art. 578 k.p.c.). Postanowienia tego sąd opiekuńczy nie może zmienić ani uchylić, jeżeli na podstawie zezwolenia zawartego w tym postanowieniu powstały skutki prawne względem osób trzecich (art. 593 zdanie drugie k.p.c.).

Treść postanowienia zawierającego zezwolenie na dokonanie czynności prawnej powinna zawierać istotne postanowienia dotyczące danej czynności. Sąd opiekuńczy może również, jeżeli uzna to za celowe ze względu na dobro podopiecznego, wprowadzić do treści zezwolenia — oprócz postanowień istotnych — dalsze treści szczególnie.²¹

Oświadczenie woli złożone przez opiekuna zgodnie z treścią zezwolenia sądu opiekuńczego powoduje skutki bezpośrednio dla podopiecznego.

Na tle dotychczasowych rozważań należy dojść do wniosku, że czynności prawne dokonane przez opiekuna bez uprzedniego zezwolenia sądu opiekuńczego są nieważne.²² Również niezachowanie nawet szczególnych postanowień zawartych w zezwoleniu nie jest skuteczne wobec podopiecznego, a może nawet spowodować nieważność tej czynności (art. 58 § 3 k.c.).²³

Zawarcie przez opiekuna umowy zgodnie z treścią udzielonego zezwolenia zamyka sądowi opiekuńczemu drogę do ewentualnej zmiany postanowienia zapadłego w tym względzie (zdanie drugie art. 593 k.p.c.).

Zezwolenie sądu opiekuńczego stanowi akt prawny, który wywo-

²¹ M. Grudziński (w.): Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz, 1975, s. 857.

²² Tak samo Sąd Najwyższy w uchwale Izby Cywilnej z dnia 24.VI.1961 r. I CO 16/61 (OSNCP 1963, poz. 187), w której stwierdził m.in., że opiekunowie nie mogą dokonywać ważniejszych czynności dotyczących osoby lub majątku podopiecznego bez zezwolenia sądu opiekuńczego.

²³ M. Grudziński: op. cit. (patrz: przyp. 21).

tuje skutki wynikające z niego niezależnie od tego, w jaki sposób zezwolenie to zostało uzyskane.²⁴

W wypadku gdy opiekun dokona czynności prawnej na podstawie zezwolenia, które uzyskał przez wprowadzenie sądu opiekuńczego w błąd, zawarta czynność będzie ważna. Jednakże opiekun będzie tu zobowiązany do naprawienia szkody, a także może również ponieść odpowiedzialność za przekroczenie swoich uprawnień.²⁵ W wypadku takim sąd opiekuńczy może zwolnić opiekuna z opieki.

²⁴ J. Witecki: Odpowiedzi na pytania prawne, PiP 1947, nr 2, s. 108.

²⁵ Andrzej Zieliński: Odpowiedzialność odszkodowawcza opiekuna, Pałestra nr 4/1975, s. 42.

JÓZEF JAN SKOCZYLAS

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA ZA NARUSZENIE OBOWIĄZKU OCHRONY ŚRODOWISKA

Opracowanie stawia sobie za zadanie przedstawienie przedmiotu i zakresu ochrony środowiska w świetle przepisów ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska z dnia 31.1.1980 r. (Dz. U. Nr 3, poz. 6 z późn. zm.) i ochrony dóbr osobistych, określonych przepisami prawa cywilnego — z uwzględnieniem orzecznictwa SN.

I

Teoretyczne i praktyczne rozwiązanie problemów odpowiedzialności cywilnej za naruszenie obowiązku ochrony środowiska nie jest możliwe bez uwzględnienia syntetycznego określenia przedmiotu uregulowań zarówno w ustawie o ochronie i kształtowaniu środowiska,* jak i w przepisach k.c. Dla tego procesu badawczego znaczenie więc ma konfrontacja przedmiotu ochrony i celu, do których zmierzają oba akty prawne.

Prawo cywilne, spełniające funkcję regulującą, normuje stosunki cywilnoprawne pomiędzy równorzędnymi podmiotami, w tym rów-

* Dalej na oznaczenie tej ustawy w pracy używany będzie skrót „o.k.ś.” (Red.).